Kawiarnia, w której pęka fasada. „Kawiarenka pełna wątpliwości” w Skierniewicach

data aktualizacji: 2026.04.21 autor: Redakcja



"Kawiarenka pełna wątpliwości” już 25 kwietnia w CKiS Skierniewice. Czarna komedia w reżyserii Hanny Brejnak, w wykonaniu Teatru Inspiracje z Łowicza. Zdj. ilustracyjne.

- **Kawiarnia, stolik, kilka pozornie zwyczajnych rozmów — i już wiadomo, że nie chodzi o filiżanki ani o dekorację codzienności, lecz o laboratorium ludzkich słabości. Taki właśnie punkt wyjścia ma „Kawiarenka pełna wątpliwości”, spektakl Amatorskiego Teatru Inspiracje z Łowicza, który 25 kwietnia 2026 roku o godz. 17.00 zostanie pokazany w sali koncertowej Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach.**
- **Przedstawienie powstało według scenariusza i w reżyserii Hanny Brejnak, a organizatorami wydarzenia są CKiS i Łowicki Ośrodek Kultury.**
- **Wejście jest bezpłatne; wejściówki można odbierać w Stacji Centrum w holu CKiS.**

Akcja sztuki rozgrywa się w „niepozornej kawiarence”, lecz to, co taki wybór obiecuje. Kawiarnia w tradycji nowoczesnej kultury jest miejscem rozmowy, gry pozorów, społecznego spektaklu i półjawnych napięć. W zapowiedzi spektaklu mowa o spotkaniach, wątpliwościach i o tym, co „może wydarzyć się” pomiędzy ludźmi. Ta oszczędna formuła okazuje się trafna, bo przedstawienie —

zgodnie z oficjalnym opisem — należy do obszaru **czarnej komedii**, a więc gatunku, który komizm łączy z tym, co drażliwe, krępujące i niechętnie wypowiadane. Britannica definiuje black humour jako zestawianie elementów mrocznych lub przykrych z komizmem w taki sposób, by odsłonić absurd, daremność albo bezradność człowieka wobec własnego charakteru i losu. W tym sensie spektakl Brejnak zapowiada się nie jako lekka salonowa błahostka, lecz jako komedia o ludzkim samozakłamaniu.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Leczenie chorób kręgosłupa u osteopaty

Oficjalna zapowiedź mówi wprost: *to rzecz o cechach, których nie lubimy w sobie rozpoznawać, o przywarach, do których rzadko się przyznajemy, i o impulsach, które potrafią pociągać nami „jak niewidzialne sznureczki”.* To trafny opis mechaniki czarnej komedii: śmiech nie łagodzi tu tematu, tylko go wyostrza. Z lokalnej relacji po łowickiej premierze wynika zresztą, że spektakl dotyka **ludzkich ułomności**, zwłaszcza **pragnienia, by znaleźć się na piedestale — nawet za cenę śmieszności**. Ten akcent wydaje się szczególnie interesujący, bo przesuwa środek ciężkości z samej obyczajowej sytuacji na bardziej uniwersalne pytanie o próżność, potrzebę uznania i maski, które nakładamy w relacjach z innymi.

Teatr Inspiracje działa przy Łowickim Ośrodku Kultury od listopada 2024 roku, a jego założycielką jest **Hanna Brejnak**, wieloletnia nauczycielka Kolegium Językowego w Łowiczu, wcześniej związana z kabaretem **„Heca”** i przedsięwzięciami teatralnymi realizowanymi przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Ten biograficzny trop nie jest błahostką: pokazuje, że „Inspiracje” nie wzięły się z jednorazowego entuzjazmu, lecz z dłuższej praktyki pracy ze słowem, rytmem dialogu i scenicznym temperamentem. W marcu 2025 roku grupa pokazała **„Próbę”**, opartą na „Szczęśliwym wydarzeniu” Sławomira Mrożka, a w styczniu 2026 CKiS gościło ich **„Mściciela”**, również zbudowanego na „okruchach” Mrożkowskiego świata absurdu. To ważny kontekst: obecna premiera wpisuje się w wyraźną linię repertuarową, w której komizm służy nie tyle rozrywce, ile demontażowi społecznych póz.

W spektaklu występują: **Ewa Przybylska jako Janka, Justyna Domińczak jako Marta, Magdalena Głowacka jako Kryśka, Wanda Maj jako Bożenka, Rafał Skoneczny jako Kobieta oraz Hanna Brejnak jako Kelnerka**. Zaproszenie do CKiS wzmacnia recepcja premiery w Łowiczu: według relacji lokalnej prasy *sala w klubie „Pracownia” była **niemal wypełniona do ostatniego miejsca***, a sam spektakl zapowiedziano następnie na występ wyjazdowy w Skierniewicach. To nie przesądza jeszcze o artystycznym sukcesie, ale świadczy o czymś równie istotnym — o żywej ciekawości publiczności wobec teatru budowanego poza wielkimi instytucjonalnymi centrami.

Najciekawsze w **„Kawiarence pełnej wątpliwości”** wydaje się właśnie to napięcie: między kameralnością a ambicją, między lokalnym zespołem a tematami, które mają zasięg powszechny. Dobra czarna komedia nie daje widzowi komfortu niewinnego śmiechu. Śmiech, owszem, przychodzi — ale zaraz potem zostawia dyskretne ukłucie rozpoznania. Skoro, jak sugerują twórcy, rzecz

dotyczy tego, kim jesteśmy naprawdę i jak łatwo poddajemy się własnym „sznureczkom”, to skierniewicki pokaz może okazać się czymś więcej niż gościnnym występem amatorskiej grupy. Może stać się wieczorem, w którym publiczność zobaczy na scenie nie cudze dziwactwa, lecz własne odbicie — tyle że podane z ironią, czułością i odrobiną okrucieństwa, bez których czarna komedia nie działa.

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/45459-kawiarnia-w-ktorej-peka-fasada-kawiarenka-pelna-watpliwosci-w-skierniewicach